

Sygn. akt I ACa 730/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 stycznia 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSA Agnieszka Sołtyka
Sędziowie:	SSA Maria Iwankiewicz SSA Edyta Buczkowska-Żuk (spr.)
Protokolant:	sekr.sądowy Magdalena Gołtsche

po rozpoznaniu w dniu 10 stycznia 2013 r. na rozprawie w Szczecinie

sprawy z powództwa Agencji Nieruchomości Rolnych w W.

przeciwko A. C. (1)

o uznanie czynności prawnej za bezskuteczną

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Gorzowie Wielkopolskim

z dnia 5 czerwca 2012 r., sygn. akt I C 147/10

I. oddala apelację,

II. zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 1.800 (jeden tysiąc osiemset) złotych tytułem kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

E. Buczkowska-Żuk A. Sołtyka M. Iwankiewicz

Sygn. akt I ACa 730/12

UZASADNIENIE

Powódka - Agencja Nieruchomości Rolnych w W. Oddział Terenowy w G. W.. domagała się od pozwanego A. C. (1) uznania za bezskuteczną na podstawie art. 527 § 1,2,3 k.c. oraz 529 k.c. w stosunku do niej umowy darowizny z dnia 14 czerwca 2007 r. repertorium (...) sporządzonej w formie aktu notarialnego pomiędzy M. C. (1) i R. C. a pozwanym A. C. (1) dotyczącą nieruchomości w postaci działki budowlanej zabudowanej nr (...)o powierzchni 0,0926 ha położonej w P. objętej księgą wieczystą KW (...) prowadzoną przez Sąd Rejonowy w M. - w celu zaspokojenia wierzytelności przysługującej powódce od dłużnika M. C. (1) w kwocie 510.594,06 zł wraz z odsetkami, kosztami postępowania sądowego i kosztami zastępstwa procesowego, stwierdzonej wyrokiem Sądu Okręgowego w Gorzowie Wlkp. z dnia 11

kwietnia 2001 r. w sprawie o sygn. akt I C 583/00. Domagała się także zasądzenia na jej rzecz od pozwanego kosztów postępowania sądowego i kosztów zastępstwa radcowskiego według norm przepisanych.

Pozwany - A. C. (1) w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa. Potwierdził fakt zawarcia umowy darowizny z dnia 14.06.2007 r. Podniósł, że do umowy darowizny na jego rzecz doszło w sytuacji, gdy na nieruchomości były już ustanowione hipoteki z tytułu długów rodziców, w tym wierzytelności powódki w wysokości 52.785,54 zł plus należne odsetki z tytułu podatków na rzecz Gminy P.. Skoro rynkowa wartość nieruchomości pozwanego wynosi około 200.000 zł a hipoteki przekraczają tę sumę to dokonana czynność darowizny obciążonej hipotekami nie była i nie jest dokonana z pokrzywdzeniem powódki jako wierzyciela. Ponadto po darowiznie w celu dostosowania budynku na darowanej działce, pozwany dokonał nakładów w postaci robót budowlanych na kwotę co najmniej 50.000 zł. W tej sytuacji na wypadek uznania powództwa za zasadne pozwany wniósł o orzeczenie, że na wartość nieruchomości składają się również poczynione przez niego nakłady na podarowaną nieruchomość.

Wyrokiem z dnia 5 czerwca 2012 r. Sąd Okręgowy w Gorzowie Wlkp. uznał za bezskuteczną w stosunku do powódki Agencji Nieruchomości Rolnych w W. Oddział Terenowy w G. W.. umowę darowizny z dnia 14.06.2007 r. repertorium (...)sporządzoną przez notariusza B. K.-R. w Kancelarii Notarialnej w M., zawartą pomiędzy M. C. (1) i R. C. a pozwanym A. C. (1) dotyczącą nieruchomości-działki budowlanej zabudowanej nr (...)o powierzchni 0,0926 ha położonej w P. objętej księgą wieczystą KW (...) prowadzoną przez Sąd Rejonowy w M. - w celu zaspokojenia wierzytelności przysługującej powódce od dłużnika M. C. (1) w kwocie 510.594,06 zł wraz z odsetkami, kosztami postępowania sądowego i kosztami zastępstwa procesowego, stwierdzonej wyrokiem Sądu Okręgowego w Gorzowie Wlkp. z dnia 11.04.2001 r. w sprawie I C 583/00; w punkcie II. zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 21.700 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 7.200 zł kosztów zastępstwa procesowego; a w punkcie III. nakazał ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Gorzowie Wlkp. kwotę 3.484,90 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

Powyższe rozstrzygnięcie, Sąd Okręgowy oparł na następujących ustaleniach i wnioskach:

Nakazem zapłaty z dnia 2 listopada 2000 r. w sprawie I Nc 28/00 Sąd Okręgowy w Gorzowie Wlkp. nakazał M. C. (1), aby zapłacił Agencji Własności Rolnej Skarbu Państwa Oddział Terenowy w G. W.. kwotę 388.159,38 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 1 lipca 2000 r. i kwotę 122.434,68 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 5 września 2000 r. oraz kwotę 12.000 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego. Następnie wyrokiem z dnia 11.04.2001 r. w sprawie I C 583/00 Sąd Okręgowy w Gorzowie Wlkp. utrzymał w mocy ten nakaz zapłaty w części nakazującej zapłatę na rzecz powódki należność główną i koszty zastępstwa procesowego. Wyrok ten jest prawomocny i po zaopatrzeniu go w klauzulę wykonalności stanowi tytuł wykonawczy.

Ustalił Sąd Okręgowy, że umową darowizny z dnia 14 czerwca 2007 r., zawartą przed notariuszem M. C. (1) i R. C. darowali swojemu synowi A. C. (1) nieruchomość - działkę budowlaną zabudowaną nr (...) o powierzchni 0,0926 ha położoną w P. objętej księgą wieczystą KW (...) prowadzoną przez Sąd Rejonowy w M.. Na dzień darowizny dłużnik M. C. (1) miał wyłącznie tę nieruchomość, która została podarowana pozwanemu. Innego majątku na dzień darowizny nie posiadał. W oświadczeniu z dnia 15 kwietnia 2010 r., złożonym powódce M. C. (1) podał, iż nie posiada żadnego majątku, jego jedynym dochodem jest renta inwalidzka w kwocie 1.888,83 zł, zaś jego zobowiązania wynoszą: wobec (...)około 600.000 zł, wobec (...) - 26.000 zł, wobec (...) - 60.000 zł, wobec (...) N. - 100.000 zł. Jego wydatki obejmują leki (400 zł), prąd (400 zł), naukę córki (400 zł) i opał (300 zł). Taka sytuacja majątkowa dłużnika była również na dzień składania zeznań, tj. 29 czerwca 2010 r., czyli na miesiąc po wniesieniu powództwa w przedmiotowej sprawie. Małżonka dłużnika R. C. podała, iż nie posiada żadnego majątku ani źródła dochodu i pozostaje na utrzymaniu męża, zaś jej zobowiązania i wydatki są takie jak w oświadczeniu złożonym przez M. C. (1). Porozumienie co do spłaty długu z dnia 22 kwietnia 2004 r. na rzecz powódki dłużnik M. C. (1) realizował do maja 2009 r.

Wyrokiem z dnia 4 stycznia 2007 r. Sąd Rejonowy w M. w sprawie z powództwa Ł. R. eksmitował M. C. (1) z żoną R. C. oraz rodzinę dłużnika, w tym pozwanego, R. C., M. C. (2), A. C. (2) i H. C. w lokalu w P. przy ul. (...). Wyrok uprawomocnił się z dniem 24 kwietnia 2007 r. po oddaleniu apelacji od tego wyroku. Mieszkanie to M. C. (1) zajmował

jako przydzielone mu od czasu funkcjonowania (...), którego był dyrektorem a po przejściu (...) w P. przez Agencję w 1993 r. M. C. (1) był zarządcą, administratorem a później dzierżawcą. W 1989 r. M. C. (1) nabył prawo do renty w wyniku wypadku przy pracy w gospodarstwie w P.. W wyniku sprzedaży budynku pałacowego, w którym mieszkał M. C. (1) przez Agencję budynek stał się własnością Ł. R.. Sprzedaż tego folwarku nastąpiła w trybie bezprzetargowym i Ł. R. złożył korzystniejszą ofertę i tą drogą nabył folwark na podstawie umowy sprzedaży z dnia 9 czerwca 2005r.

Sąd Okręgowy ustalił że powódka proponowała dłużnikowi M. C. (1) różne lokale w okresie od 2001 r. do 2007 r., w tym w Ż. o pow. 90,20 m², w J. o pow. 69,80 m² i w T. o pow. 56,77 m². Wierzyciel oprócz propozycji przydziału mieszkania z zasobów Agencji wystąpił również do Wójta Gminy P. o możliwość przekazania na własność Agencji lokalu mieszkalnego w P. - zgodnie z żądaniem dłużnika. Wójt Gminy P. pismem z dnia 5 czerwca 2007 r. poinformował Agencję, że lokalu tego nie może przekazać Agencji lecz zaproponował dom jednorodzinny o pow. 75,70 m² i lokal mieszkalny w P. o pow. 54,77 m². Dłużnik pomimo tych propozycji przydziału mieszkania z żadnej nie skorzystał.

Uznał też Sąd, że w chwili darowizny nieruchomości przez M. C. (1) i R. C. na rzecz A. C. (1) budynek znajdujący się na darowanej działce był w stanie surowym zamkniętym z wykonaną instalacją elektryczną i częścią tynków wewnętrznych. Według stanu nieruchomości na dzień darowizny. Przed dokonaniem nakładów przez pozwanego i cen z 2007 r. wartość odtworzeniowa nieruchomości (działka z budynkiem mieszkalnym) wynosiła kwotę 132.940 zł. Wartość odtworzeniowa nieruchomości darowanej według stanu na dzień wizji lokalnej przez biegłego (styczeń 2012 r.) i cen z 2007 r. - wyniosła 209.523 zł. Wartość nakładów poczynionych przez pozwanego na darowaną nieruchomość wynosi 76.593 zł. Według wyliczenia wartości nieruchomości darowanej metodą rynkową wartość tej nieruchomości „w budowie” wynosiła na dzień wyceny z dnia opinii z 5 kwietnia 2011 r. kwotę 184.003 zł. Zaś wartość rynkowa tej nieruchomości według stanu na dzień 5 kwietnia 2011 r., kiedy była dokonywana pierwsza wycena biegłego, tj. metodą rynkową, wynosiła 241.931 zł. Ustalił Sąd, że przy takiej metodzie wyliczenia wartość nakładów pozwanego na nieruchomość wynosi według daty wyceny biegłego kwotę 57.928 zł (k. 237-252).

Sąd pierwszej instancji wskazał, że na dzień wniesienia niniejszego powództwa w księdze wieczystej darowanej nieruchomości widniały hipoteki na rzecz (...) na łączną kwotę 122.000 zł - wpisane latach 1995-1998, Gminy P. i powódki. Hipoteka na rzecz powódki wpisana została na kwotę 30.000 zł dnia 11 lutego 1999 r. Cztery hipoteki na rzecz Gminy P. ustanowione zostały na łączną kwotę 52.785,54 zł i wpisane były w latach 1999-2004. Wierzytelność Gminy P. zabezpieczona hipoteką została umorzona w dniu 29.11.2006 r. w całości. Na dzień darowizny zadłużenie M. C. (1) i R. C. wobec (...) w M. wynosiło 77.208,37 zł. Zaległe zadłużenie M. C. (1) i R. C. w stosunku do (...) w M. na dzień 5.11.2011 r. wynosiło 75.570,37 zł.

Dłużnik M. C. (1) i R. C. przedstawiali dla Agencji Nieruchomości Rolnych Oddział Terenowy w G. W.. zestawienie swojego zadłużenia na dzień 14.09.2010 r. na kwotę 186.000 zł wobec różnych wierzycieli a wliczając w to zadłużenia wobec powódki - zadłużenie wynosiło 786.000 zł.

Sąd Okręgowy dokonawszy powyższych ustaleń uznał powództwo oparte na treści art. 527 § 1 k.c. za uzasadnione w całości. Przypomniał Sąd, że zgodnie z treścią powyższej regulacji, gdy skutek czynności prawnej dłużnika dokonanej z pokrzywdzeniem wierzycieli osoba trzecia uzyskała korzyść majątkową, każdy z wierzycieli może żądać uznania tej czynności za bezskuteczną w stosunku do niego, jeżeli dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli, a osoba trzecia o tym wiedziała lub przy zachowaniu należytej staranności mogła się dowiedzieć. Uregulowana w tym przepisie instytucja skargi pauliańskiej ma na celu ochronę wierzyciela przed krzywdzącym go działaniem dłużnika. Przesłankami udzielenia wierzycielowi takiej ochrony na gruncie kodeksu cywilnego, które w ocenie Sądu zostały spełnione, są: 1) istnienie podlegającego ochronie interesu wierzyciela w postaci wierzytelności, 2) dokonanie przez dłużnika czynności prawnej z osobą trzecią, 3) pokrzywdzenie wierzyciela wskutek czynności prawnej dokonanej przez dłużnika, 4) dokonanie przez dłużnika czynności ze świadomością pokrzywdzenia wierzyciela, 5) uzyskanie wskutek tej czynności korzyści majątkowej przez osobę trzecią, 6) działanie osoby trzeciej w złej wierze.

Istnienie wierzitelności w postaci prawomocnego wyroku Sądu Okręgowego w Gorzowie Wlkp. z dnia 11 kwietnia 2001 r., sygn. akt IC 583/00 Agencji Nieruchomości Rolnych Oddziału Terenowego w G. W.. nie było między stronami sporne. Następnie w dniu 14 czerwca 2007 r. dłużnik M. C. (1), wraz z małżonką R. C., dokonał czynności prawnej z osobą trzecią, darując swojemu synowi A. C. (1) działkę budowlaną zabudowaną nr (...) położoną w P.. W ocenie Sądu, znajdującej potwierdzenie w judykaturze fakt, iż darowana nieruchomość stanowiła współwłasność dłużnika i jego małżonki nie stał na przeszkodzie do uwzględnienia powództwa ze skargi paulińskiej. Wskutek tej czynności doszło do pokrzywdzenia wierzycielki - Agencji Nieruchomości Rolnych Oddział Terenowy w G. W.. Zgodnie z art. 527 § 2 k.c. czynność prawna dłużnika jest dokonana z pokrzywdzeniem wierzycieli, jeżeli wskutek tej czynności dłużnik stał się niewypłacalny albo stał się niewypłacalny w wyższym stopniu, niż był przed dokonaniem czynności. Z zeznań dłużnika wynika, że na dzień darowizny nie miał on innego majątku oprócz подарowanej pozwanemu nieruchomości. Jak wynika również z oświadczenia majątkowego dłużnika z dnia 15 kwietnia 2010 r., również na ten dzień nie posiadał on żadnego majątku, jedynym jego dochodem była renta inwalidzka w wysokości 1.888,83 zł miesięcznie, a jego zadłużenie wynosiło na ten dzień w sumie około 786.000 zł. Są to dane z okresu wytoczenia niniejszego powództwa. Dane te świadczą o niewypłacalności dłużnika, tj. braku możliwości spłaty wymagalnych zobowiązań. Uznał więc Sąd, że tym samym darowanie synowi nieruchomości-działki stanowiło wyzbycie się wartościowego składnika majątku, skutkowało powiększeniem się stopnia niewypłacalności dłużnika.

M. C. (1) darował nieruchomość A. C. (1) mając świadomość pokrzywdzenia swojej wierzycielki - Agencji. Zgodnie z art. 529 k.c. jeżeli w chwili darowizny dłużnik był niewypłacalny, domniemywa się, iż działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli. To samo dotyczy wypadku, gdy dłużnik stał się niewypłacalny wskutek dokonania darowizny. W sprawie nie ulega wątpliwości, że w dniu darowizny dłużnik był niewypłacalny, tym samym zaktualizowało się domniemanie z powołanego przepisu. Potwierdzają to zeznania dłużnika M. C. (1) jak i pozostałych świadków R. C., M. P. i pozwanego. Stan niewypłacalności trwał na dzień wniesienia pozwu i trwał na dzień zamknięcia rozprawy. Wprost wynikał on też z treści oświadczenia majątkowego dłużnika złożonego w dniu 15.04.2010 r.

Wskutek zawarcia umowy darowizny z dnia 14 czerwca 2007 r. osoba trzecia - A. C. (1) uzyskał korzyść majątkową. W skład jego majątku weszła bowiem nieruchomość o wartości około 132.940 zł.

Sąd pierwszej instancji uznał, że pozwany działał w złej wierze i wiedział, że dłużnik zawierając umowę z dnia 14.06.2007 r. działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycielki. A. C. (1) wiedział, że jego ojciec ma zadłużenie względem powódki i że nie posiada żadnego majątku, z którego mógłby je spłacić. Wynika to wyraźnie z treści odpowiedzi na pozew a następnie z zeznań pozwanego i z zeznań wszystkich świadków. Ponadto w myśl art. 527 § 3 k.c. jeżeli wskutek czynności prawnej dłużnika dokonanej z pokrzywdzeniem wierzycieli uzyskała korzyść majątkową osoba będąca w bliskim z nim stosunku, domniemywa się, że osoba ta wiedziała, iż dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli. Dodatkowo Sąd wskazał na art. 528 k.c., zgodnie z którym jeżeli wskutek czynności prawnej dokonanej przez dłużnika z pokrzywdzeniem wierzycieli osoba trzecia uzyskała korzyść majątkową bezpłatnie, wierzyciel może żądać uznania czynności za bezskuteczną, chociażby osoba ta nie wiedziała i nawet przy zachowaniu należytej staranności nie mogła się dowiedzieć, że dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli. Podał Sąd, że w niniejszej sprawie mamy do czynienia z czynnością prawną, na podstawie której pozwany uzyskał korzyść majątkową bezpłatnie, stąd powódka nie musiała nawet wykazywać złej wiary pozwanego.

Sąd Okręgowy uznał, że okoliczność obciążenia hipoteką na rzecz innego wierzyciela może mieć znaczenie w świetle art. 527 § 1 i 2 k.c. jedynie dla ogólnej oceny, czy czynność ta była dokonana z pokrzywdzeniem wierzycieli. Pokrzywdzenie bowiem występuje wówczas, gdy na skutek zaskarżonej czynności dłużnik stał się niewypłacalny, albo stał się niewypłacalny w wyższym stopniu, niż przed jej dokonaniem. Zabezpieczony hipoteką dług wobec innego wierzyciela, zmniejsza majątek dłużnika przeznaczony do egzekucji na rzecz pozostałych wierzycieli. Z uwagi na to, że „majątkiem” podlegającym egzekucji jest tylko majątek czynny, obliczając dla celów art. 527 § 1 i 2 k.c. majątek dłużnika, który mógłby podlegać egzekucji na rzecz skarżącego wierzyciela, należy odliczyć od niego wartość hipoteki obciążającej nieruchomość i tak określony majątek poddać ocenie w zakresie wskazanym w art. 527 k.c.

Zgodnie z art. 316 § 1 k.p.c. wartość nieruchomości będącej przedmiotem zaskarżonej czynności i stan jej obciążenia, powinny być ustalane na chwilę orzekania. Istotne dla oceny przesłanki pokrzywdzenia jest to, czy z wartości nieruchomości pozostałej po odliczeniu hipoteki, wierzyciel mógłby zaspokoić się w całości lub w części. Jeżeli tak, to czynność daną należy uznać za zdziałaną z pokrzywdzeniem wierzycieli w rozumieniu art. 527 § 2 k.c., co uzasadnia uznanie danej czynności w całości za bezskuteczną w stosunku do wierzytelności skarżącego wierzyciela. Sąd Najwyższy wypowiedział się w tym wyroku, że nie ma podstaw prawnych do jakiegokolwiek ograniczenia zakresu zaskarżenia czynności prawnej i zakresu uznania jej za bezskuteczną ze względu na obciążenie na rzecz wierzytelności uprzywilejowanych. Obciążenie to ma w chwili orzekania znaczenie jedynie dla oceny przesłanki pokrzywdzenia wierzycieli, a nie dopuszczalnego zakresu czynności prawnej. Jeżeli przesłanka pokrzywdzenia wierzycieli występuje, jedynym ograniczeniem zakresu skargi pauliańskiej jest wysokość chronionej wierzytelności.

Stwierdził Sąd Okręgowy, że wartość nieruchomości według stanu na dzień darowizny i według cen na dzień darowizny wynosiła 132.940 zł. Wartość odtworzeniowa na dzień orzekania według stycznia 2012 r. i cen z daty darowizny wynosiła - 209.533 zł. Te warianty wyliczenia metodą odtworzeniową wynikają z opinii biegłego sądowego. Wartość wpisanych hipotek na rzecz (...) w M. wynikających z księgi wieczystej nieruchomości wynosiła 122.000 zł. Na dzień dokonania darowizny hipoteki były wymagalne na rzecz (...) w M. na kwotę 77.208,87 zł z tym, że zadłużenie na rzecz (...) wynosi kwotę 75.570,37 zł (według odpowiedzi banku na dzień 5.11.2011 r.). Zmiany wartości zadłużenia na rzecz (...) w M. strony nie wykazały. W tak wymagalnej kwocie hipotekę należało uwzględnić przy wyliczaniu oceny przesłanki pokrzywdzenia wierzycieli w niniejszej sprawie. Wierzytelności Gminy P. zostały umorzone jeszcze przed darowizną. Do obliczenia dla potrzeb niniejszego procesu w tym wypadku nie należało zatem uwzględnić hipoteki na rzecz Gminy P.. Nie można też brać do obliczenia dla potrzeb niniejszego procesu hipoteki samej powódki. Zatem po odjęciu wymagalnych hipotek na rzecz (...) w M. pozostaje majątek, z którego powódka może zaspokoić się choćby w części, co jest wystarczającą przesłanką do uznania zasadności powództwa. Każde uszczuplenie majątku dłużnika, który niewątpliwie nie wystarcza na zaspokojenie długu, wskutek dokonanej czynności prawnej, należy traktować jako działanie podjęte z pokrzywdzeniem wierzycielki.

W świetle powyższego, Sąd pierwszej instancji uznał, że w sprawie zostały spełnione wszystkie przesłanki z art. 527 § 1 k.c., co skutkowało uwzględnieniem powództwa w całości.

Wskazał Sąd, że szereg okoliczności podniesionych przez pozwanego w odpowiedzi na pozew i w dalszych pismach procesowych nie miało znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy: kwestie związane z zapewnieniem miejsca zamieszkania rodzicom i całej rodzinie, pomoc rodziny w realizacji procesu budowy domu.

Sąd uznał, że nie ma jakichkolwiek przesłanek do przyjęcia, iż wnosząc powództwo Agencja Nieruchomości Rolnych nadużyła swoich praw wierzycielki. Wobec istnienia długu i braku możliwości jego zaspokojenia z majątku dłużnika, istnienia tytułu wykonawczego stwierdzającego wierzytelność, powódka miała prawo skorzystać z instytucji skargi pauliańskiej. Tym samym nie ma podstaw do uznania powództwa za sprzeczne z zasadami współzycia społecznego.

Sąd nie znalazł też podstaw do zastosowania art. 319 k.p.c., bowiem nie jest to przedmiotem skargi pauliańskiej. W tym powództwie jedynym ograniczeniem, jakie podlega badaniu jest wysokość wierzytelności strony skarżącej daną czynność prawną. Sąd w niniejszym procesie nie miał podstaw do poczynienia ograniczenia, o jakie występował pełnomocnik pozwanego w piśmie z dnia 21 maja 2012 r., a mianowicie o ograniczenie wartości świadczenia podlegającego egzekucji przez powódkę z nieruchomości pozwanego do kwoty 25.731,13 zł.

Sąd Okręgowy ustalił stan faktyczny w oparciu o dokumenty przedstawione przez strony, zeznania stron, zeznania świadków i opinię biegłego sądowego. Sąd jednak odmiennie ocenił fakty podane przez świadków i strony w zakresie niezbędnym do oceny przesłanek skargi pauliańskiej. Opinii biegłego w jej stanie po uzupełnieniach strony nie kwestionowały i jest ona przydatna dla oceny przesłanki pokrzywdzenia wierzycieli. Biegły przedstawił różne metody wyliczenia wartości nieruchomości. W każdym z tych wyliczeń wartości, pozyskuje się wniosek dokonania czynności darowizny z pokrzywdzeniem powódki.

Rozstrzygnięcie o kosztach oparto na treści art. 98 § 1 i 3 k.p.c. , art. 99 k.p.c. oraz § 6 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1349 ze zm.). W pkt III Sąd nakazał ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 3.484,90 zł tytułem brakujących kosztów bieglego a to stosownie do art. 113 ust. 1 u.k.s.c.

Sąd nie znalazł podstaw do odstąpienia od obciążania pozwanego kosztami procesu.

Powyższy wyrok zaskarżył apelacją pozwany w części dotyczącej oddalenia powództwa co do kwoty 25.731,13 zł. Pozwany na podst. art. 368 § 1 k.p.c. zaskarżonemu wyrokowi zarzucił :

1. obrazę przepisów postępowania, a mianowicie art.319§1 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie polegające na braku zastrzeżenia prawa pozwanego A. C. (1) do powoływania się w toku postępowania egzekucyjnego prowadzonego z wniosku Agencji Rolnej Nieruchomości z nieruchomości- działki bud. zab. (...)o pow. 0,0926 ha położonej w P. objętej KW (...) prowadzoną przez Sąd Rejonowy w M. na ograniczenie jego odpowiedzialności do kwoty 25.731,13 zł., podczas gdy z uwagi na poczynione przez pozwanego jako właściciela nieruchomości nakłady wartość przedmiotowej nieruchomości z chwili dokonania darowizny była znacząco mniejsza od tej z chwili obecnej, a tym samym prowadzenie egzekucji przez powoda z całej nieruchomości prowadziłyby do bezpodstawnego wzbogacenia wierzyciela kosztem osoby niebędącej jej dłużnikiem osobistym,

2. naruszenie prawa materialnego tj. art. 5 kc poprzez jego niezastosowanie do ustalonego stanu faktycznego, co skutkowało udzieleniem ochrony prawnej działaniu powoda, pomimo iż działanie to, stanowi czynienie z roszczenia o uznanie czynności prawnej za bezskuteczną sprzecznego z zasadami współżycia społecznego, tj. z zasadą sprawiedliwość społecznej, prawa własności, oraz z zasadą praw nabytych, a w konsekwencji uznanie roszczenia powoda, przy braku uwzględnienia, iż pozwany dokonał licznych nakładów na darowaną nieruchomość w postaci robót budowlanych, a zatem znacząca część wartości tej nieruchomości została wytworzona przez pozwanego i nie była przedmiotem niniejszej darowizny.

Wskazując na powyższe zarzuty, na podstawie art. 368 § 1 pkt 5 k.p.c. pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda, na rzecz pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje, ewentualnie o zmianę zaskarżonego wyroku w części dotyczącego uznania za bezskuteczną w stosunku do powódki Agencji Nieruchomości Rolnych w W. umowy darowizny z dnia 16.06.2007 r. repetytorium (...) sporządzoną przez notariusza B. K.- R. w Kancelarii Notarialnej w M., zawartą pomiędzy M. C. (1) i R. C. a pozwanym A. C. (1) dotyczącą nieruchomości- działki budowlanej zabudowanej nr (...) o powierzchni 0,0926 ha położonej w P. objętej KW (...) prowadzoną przez Sąd Rejonowy w Międzyrzeczu- w celu zaspokojenia wierzytelności przysługującej powódce od dłużnika M. C. (1) w kwocie 510.594,06 zł wraz z odsetkami, kosztami postępowania sądowego i kosztami zastępstwa procesowego, stwierdzonej wyrokiem Sądu Okręgowego w Gorzowie Wlkp. z dnia 11.04.2001 r. w sprawie I C 583/00 i uwzględnienie powództwa, z tym zastrzeżeniem że pozwanemu będzie przysługiwać prawo do powoływania się w toku postępowania egzekucyjnego prowadzonego z wniosku Agencji Rolnej Nieruchomości z nieruchomości- działki bud. zab. (...) o pow. 0,0926 ha położonej w P. objętej KW (...) prowadzonej przez Sąd Rejonowy w M. na ograniczenie jego odpowiedzialności do kwoty 25.731,13 zł. Nadto pozwany domagał się zmiany pkt II i III zaskarżanego wyroku i nie obciążanie pozwanego kosztami postępowania, w tym kosztami zastępstwa procesowego, przed Sądem pierwszej instancji, nieobciążanie pozwanego kosztami procesu, w tym kosztami zastępstwa procesowego za postępowanie przed Sądem drugiej instancji, ewentualnie o uchylenie zaskarżanego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w Gorzowie Wlkp. do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi na apelację powódka postulowała jej oddalenie oraz zasądzenie zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego okazała się niezasadna, a argumentacja w niej zaprezentowana nie mogła zmierzać do weryfikacji rozstrzygnięcia, w postulowanym przez skarżącego kierunku.

Na wstępie przypomnieć należy, że w obecnie obowiązującej procedurze cywilnej sąd drugiej instancji rozpoznający sprawę na skutek apelacji nie jest związany przedstawionymi w niej zarzutami dotyczącymi naruszenia prawa materialnego, wiązać go natomiast zarzuty dotyczące naruszenia prawa procesowego; w granicach zaskarżenia bierze jednak z urzędu pod uwagę nieważność postępowania (uchwała Sądu Najwyższego 7 sędziów z dnia 31 stycznia 2008 r., o sygn. akt III CZP 49/07 , Lex nr 341125). W tej sprawie skarżący nieważności nie zarzucał, a Sąd odwoławczy z urzędu jej nie stwierdził. Pozwany konstrukcję apelacji oparł na twierdzeniach o wadliwości rozstrzygnięcia Sądu z uwagi na sprzeczność wydanego wyroku z zasadami współżycia społecznego tj. zasadami sprawiedliwości społecznej, prawa własności, zasadą praw nabytych i braku uwzględnienia, że pozwany dokonał licznych nakładów na darowaną nieruchomość, a zatem znacząca część wartości nieruchomości została wytworzona przez pozwanego, wobec czego egzekucja jest niedopuszczalna. Pozwany przede wszystkim powołuje argumentację związaną ze zmianą wartości nieruchomości na skutek poczynionych przez niego nakładów. W treści apelacji skarżącego nie ma natomiast argumentacji wskazującej na wadliwe uznanie Sądu, iż przesłanki dla uwzględnienia skargi paulińskiej zostały wykazane, a specyfika przedmiotowej sprawy polega na tym, że sam pozwany nie kwestionuje spełnienia wymogów, dla których orzeczenie w przedmiocie skargi paulińskiej nastąpiło prawidłowo. W treści apelacji wprost wskazuje, że zgodzić się można ze stanowiskiem Sądu pierwszej instancji co do zasady uznania czynności prawnej umowy darowizny za bezskuteczną wobec powódki (k.421). Pozwany nie zgadza się jedynie z tym, aby egzekucja była prowadzona z całej nieruchomości i domaga się zapisu w wyroku zastrzeżenia w świetle art. 319 k.p.c.

Syntetycznie rzecz ujmując, przedmiotem niniejszego postępowania jest roszczenie wierzycielki Agencji Nieruchomości Rolnych w W. wobec syna dłużnika A. C. (3) o stwierdzenie za bezskuteczną umowy darowizny z dnia 14 czerwca 2007 r. nieruchomości w postaci działki budowlanej zabudowanej nr (...) o powierzchni 0,0926 ha położonej w P., dla której Sąd Rejonowy w Myśliborzu prowadzi KW nr (...). Sąd Okręgowy ustalając, że w sprawie przesłanki z art. 527 k.c. do orzeczenia bezskuteczności umowy darowizny wobec Agencji zostały spełnione orzekł zgodnie z żądaniem powódki, nie uwzględniając przy tym wniosku pozwanego o ograniczenie jego odpowiedzialności do kwoty 25.731,13 zł uznając, że w sprawie niniejszej nie ma zastosowania art. 319 k.p.c.

Jako, że usytuowanie sądu odwoławczego jako sądu ad meriti oznacza przede wszystkim obowiązek rozważenia na nowo całego zebranego w sprawie materiału oraz dokonania jego własnej samodzielnej oceny z uwzględnieniem nowych faktów i dowodów, tj. takich, których strona nie mogła powołać w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji. Pomimo braku zarzutów w tym zakresie, ocenić należało także zastosowanie norm prawa materialnego do zgłoszonego przez powodów roszczenia. Stwierdzić trzeba, iż ocena materialno-prawna zgłoszonego powództwa nastąpiła w sposób prawidłowy, a ocenę tą Sąd Odwoławczy w całości podziela i uznaje za własną, co czyni zbędnym jej powtarzanie.

Uwzględniając natomiast treść zarzutów apelacyjnych, w pierwszym rzędzie odnosząc się do zarzutu naruszenia prawa procesowego, a mianowicie art. 319 § 1 k.p.c. (winno być 319 k.p.c.) stwierdzić należy, że okazał się on chybiony w kontekście twierdzeń strony dla uzasadnienia swego żądania – co strona czyniła również przed Sądem pierwszej instancji - o konieczności uwzględnienia w wyroku nakładów poczynionych przez pozwanego na darowaną nieruchomość w rozumieniu prawa rzeczowego.

W świetle art. 319 k.p.c. jeżeli pozwany ponosi odpowiedzialność z określonych przedmiotów majątkowych albo do wysokości ich wartości, sąd może, nie wymieniając tych przedmiotów ani ich wartości, uwzględnić powództwo zastrzegając pozwanemu prawo do powołania się w toku postępowania egzekucyjnego na ograniczenie odpowiedzialności. W doktrynie podnosi się, że przepis ten ustanawia szczególną zasadę wyrokowania przewidzianą dla przypadków, w których pozwany ponosi odpowiedzialność z określonych przedmiotów majątkowych (cum viribus patrimonii) albo odpowiedzialność ograniczoną do wartości określonych przedmiotów majątkowych (pro viribus patrimonii). Z odpowiedzialnością z określonych przedmiotów majątkowych mamy do czynienia np. w przypadku odpowiedzialności małżonka unormowanej w art. 41 § 2 i 3 k.r.o., odpowiedzialności spadkobiercy za

długi spadkowe do chwili przyjęcia spadku (art. 1030 k.c.). Odpowiedzialność do wysokości wartości określonych przedmiotów majątkowych występuje np. w przypadku odpowiedzialności spadkobiercy w razie przyjęcia spadku z dobrodziejstwem inwentarza (art. 1031 § 2 k.c.), odpowiedzialności nabywcy przedsiębiorstwa lub gospodarstwa rolnego za zobowiązania zbywcy związane z prowadzeniem przedsiębiorstwa lub gospodarstwa rolnego (art. 55⁴ k.c.). W przypadkach, w których pozwany ponosi odpowiedzialność, o której mowa w art. 319 k.p.c., sąd nie bada, co wchodzi w skład przedmiotów majątkowych, do których ogranicza się odpowiedzialność pozwanego, ani nie bada ich wartości stanowiącej granicę odpowiedzialności pozwanego, lecz uwzględnia powództwo zastrzegając w treści wyroku pozwanemu prawo do powołania się na ograniczenie odpowiedzialności w toku postępowania egzekucyjnego. Ograniczenie odpowiedzialności nie może więc nastąpić w przypadku rozpoznania sprawy ze skargi paulińskiej, gdzie wobec jej uwzględnienia, czynność prawna dokonana z pokrzywdzeniem wierzycieli jest uznana za bezskuteczną wobec powoda, co oznacza, że pozwany musi znosić egzekucję (w analizowanej sprawie z darowanej pozwanemu przez dłużnika nieruchomości). Pozwany nie ponosi więc odpowiedzialności, w rozumieniu art. 319 k.p.c. skarga paulińska wprowadza bowiem jedynie taki stan prawny, iż pomimo braku powiązania obligacyjnego czy też rzeczowego powoda z pozwanym, ten ostatni nie może oponować przeciwko egzekucji z konkretnego przedmiotu bądź przedmiotów objętych skargą, stanowiących własność pozwanego. Już więc sama konstrukcja powództwa ogranicza obowiązki pozwanego do konkretnego przedmiotu, niezależnie od uznania sądu. Dodatkowym ograniczeniem jest wysokość wierzytelności. W tej sytuacji zastosowanie art. 319 k.p.c. prowadziłoby do wtórnego, sprzecznego z ustawą, ponownego i nieznanego ustawie ograniczenia. Z tej przyczyny art. 527 k.c. należy uznać za wyłączający art. 319 k.p.c. (przepis prawa materialnego może wyłączyć stosowanie prawo procesowe).

Wyjaśnił pozwany, że stan nieruchomości w chwili dokonania darowizny był zły, budynek wymagał wykończenia i dokonania napraw, a prace remontowe były wręcz nieodzowne. Skarżący wywiódł, że skoro poczynił określone nakłady na nieruchomość, a więc wyrok z powództwa o uznanie za bezskuteczną umowy darowizny, winien wartość tych nakładów uwzględniać, bowiem w innym razie dojdzie do jego pokrzywdzenia. Takie stanowisko pozwanego okazało się wadliwe.

Jeżeli chodzi o podstawę prawną zwrotu dokonanych nakładów, instytucję powyższą reguluje art. 226 k.c. W świetle art. 226 § 1 k.c. samoistny posiadacz w dobrej wierze może żądać zwrotu nakładów koniecznych o tyle, o ile nie mają pokrycia w korzyściach, które uzyskał z rzeczy. Zwrotu innych nakładów może żądać o tyle, o ile zwiększają wartość rzeczy w chwili jej wydania właścicielowi. Jednakże gdy nakłady zostały dokonane po chwili, w której samoistny posiadacz w dobrej wierze dowiedział się o wytoczeniu przeciwko niemu powództwa o wydanie rzeczy, może on żądać zwrotu jedynie nakładów koniecznych. Wedle zaś § 2 cyt. normy samoistny posiadacz w złej wierze może żądać jedynie zwrotu nakładów koniecznych, i to tylko o tyle, o ile właściciel wzbogaciłby się bezpodstawnie jego kosztem. Krótko rzecz ujmując, analizowana norma wskazuje zatem, że zwrotu nakładów może domagać się samoistny posiadacz w dobrej bądź złej wierze, a legitymowanym biernie w procesie jest właściciel nieruchomości.

Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy zauważyć należy, że nakłady na nieruchomość będącą przedmiotem darowizny czynił pozwany już po jej otrzymaniu, a więc „nakłady” czynił na swoją rzecz. Tymczasem w świetle art. 226 k.c. nakłady można uczynić ale na rzecz cudzą, co w niniejszej sprawie nie miało miejsca, a co ostatecznie przyznał sam pełnomocnik pozwanego na rozprawie apelacyjnej w dniu 10 stycznia 2013 r. Skoro tak, oczywistym jest, że rozliczenia nakładów nie można w sprawie uczynić.

Wyjaśnić należy skarżącemu, że istotą powództwa ze skargi paulińskiej jest to, że nie zmierza do przesunięć majątkowych między stronami. Wydanie wyroku nie zmienia jego statusu jako właściciela nieruchomości, a jedynie implikuje koniecznością znoszenia egzekucji z tej właśnie nieruchomości przez wierzyciela. W dalszym ciągu zatem pozwany pozostaje właścicielem nieruchomości, a więc nadal nakłady czynił na swoją nieruchomość.

Abstrahując już nawet od powyższego, zwrócić należy uwagę skarżącemu, że nakłady są wymagalne z chwilą wydania nieruchomości (argument z treści art. 226 § 1zd. drugie k.c.), natomiast wyrok uwzględniający powództwo ze skargi paulińskiej do wydania nieruchomości nie zmierza. Powód zaś dysponując tytułem wykonawczym ma jedynie uprawnienie- a nie obowiązek wszczęcia postępowania egzekucyjnego. Dodatkowo w chwili obecnej mamy więc do

czynienia z sytuacją, w której nie znamy wartości nakładów. Przy czym wyjaśnić należy, że czym innym jest wartość dokonanych nakładów, a czym innym wzrost wartości nieruchomości na skutek dokonanej inwestycji. Pojęcia te nie są równoważne. Nie zagłębiając się w rozważania natury teoretycznej wspomnieć jedynie należy, że niewielkim nakładem majątkowym można zwiększyć wartość całej nieruchomości w sposób znaczący i odwrotnie, znaczne wydatki remontowe mogą jedynie minimalnie zwiększyć wartość nieruchomości.

Również wywody skarżącego odnoszące się do wysokości wierzytelności, z której powódka mogłaby uzyskać zaspokojenie z uwagi na istnienie hipotek są nietrafne. Pozwany wskazał na stronie 4 uzasadnienia apelacji, że na chwilę dokonania darowizny nieruchomość była obciążona hipotekami na łączną wartość 107.208,87 zł (k. 422), a więc uwzględnivszy wartość nieruchomości na dzień dokonania darowizny tj. czerwiec 2007 r. w wysokości 132.910 zł powódka mogłaby uzyskać zaspokojenie tylko co do kwoty 25.731,13 zł wartość nieruchomości. Skarżący wywodzi w dalszej kolejności, że jakiegokolwiek pokrzywdzenie wierzyciela mogło nastąpić wyłącznie do kwoty 25.731,13 zł (winno być: $132.910 - 107.208,87 = 25.701,13$) i tylko w tym zakresie przysługuje powodowi roszczenie o prowadzenie egzekucji z nieruchomości pozwanego. Stąd wywiódł pozwany, że w przypadku uwzględnienia powództwa konieczne jest ograniczenie jego odpowiedzialności do wartości faktycznego pokrzywdzenia powoda.

Powyższe zapatrywanie skarżącego jest chybione, a Sąd pierwszej instancji słusznie już wyjaśnił, że hipoteki – ich wartość są poddawane ocenie jedynie przez pryzmat spełnienia przesłanki z art. 527 k.c. tj. czy doszło do pokrzywdzenia wierzycieli dokonaniem czynności prawnej. Prawidłowo uznał Sąd, że obciążenie to ma w chwili orzekania znaczenie jedynie dla oceny przesłanki pokrzywdzenia wierzycieli, a nie dopuszczalnego zakresu czynności prawnej. Jeżeli przesłanka pokrzywdzenia wierzycieli występuje, jedynym ograniczeniem zakresu skargi pauliańskiej jest wysokość chronionej wierzytelności oraz przedmiot, z którego można egzekwować. Nie jest zatem tak jak wywodzi pozwany, że wartość tych hipotek zmniejsza odpowiedzialność pozwanego, bowiem wierzyciel i tak by się nie zaspokoił.

Sąd Okręgowy, powołując się na wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 czerwca 2007 r. o sygn. akt II CSK 93/07(opubl. LEX nr 951503) wyjaśnił już, że uwzględnienie skargi paulińskiej skutkuje tzw. bezskutecznością względną zaskarżonej czynności, a wyrok nie ma na celu określenie czy też ograniczenie wysokości wartości przedmiotu tej czynności. Sąd Najwyższy w cyt. orzeczeniu wprost wskazał, że możliwość tylko częściowego zaspokojenia się z przedmiotu zaskarżonej czynności dlatego, że jest on obciążony hipoteką na rzecz innej wierzytelności uprzywilejowanej, nie ogranicza – jak domaga się tego skarżący - uprawnienia do zaskarżenia skargą paulińską całej czynności, a nie tylko tej jej części, która odpowiada możliwości zaspokojenia. Wierzyciel ma prawo domagać się także w takiej sytuacji uznania bezskuteczności czynności prawnej w całości i ze względu na całą swoją wierzytelność. Podał też Sąd, że z uwagi na to, że "majątkiem" podlegającym egzekucji jest tylko majątek czynny, obliczając – co istotne - dla celów art. 527 § 1 i 2 k.c. majątek dłużnika, który mógłby podlegać egzekucji na rzecz skarżącego wierzyciela, należy odliczyć od niego wartość hipoteki obciążającej nieruchomość i tak określony majątek poddać ocenie w zakresie wskazanym w art. 527 § 2 k.c. Zgodnie z art. 316 § 1 k.p.c. wartość nieruchomości będącej przedmiotem zaskarżonej czynności i stan jej obciążenia, powinny być ustalone na chwilę orzekania. Istotne dla oceny przesłanki pokrzywdzenia jest, czy z wartości nieruchomości pozostałej po odliczeniu hipoteki, wierzyciel mógłby zaspokoić się w całości lub w części. Jeżeli tak, sprzedaż nieruchomości należy uznać za zdziałaną z pokrzywdzeniem wierzycieli w rozumieniu art. 527 § 2 k.c., co uzasadnia uznanie czynności tej w całości za bezskuteczną w stosunku do wierzytelności skarżącego wierzyciela. Jednocześnie Sąd Najwyższy w cyt. orzeczeniu wskazał, że nie ma podstaw prawnych do jakiegokolwiek ograniczania zakresu zaskarżenia czynności prawnej i zakresu uznania jej za bezskuteczną ze względu na obciążenie na rzecz wierzytelności uprzywilejowanych. Skarżący domagając się ograniczenia egzekucji z uwagi na wartość nieruchomości w chwili dokonania darowizny z jednej strony, a z drugiej strony, z uwagi na wartość hipotek obciążających na tamtą chwilę nieruchomość, zdaje się nie zauważać, że to, iż hipoteki istnieją, nie oznacza, że wierzyciele skorzystają z możliwości zaspokojenia w ogóle, a po wtóre – z tej właśnie nieruchomości w oparciu o hipotekę. Takiego założenia nie można poczynić, bowiem wierzyciele mają prawo a nie obowiązek dochodzenia swych praw. Dlatego też mylna jest opinia pozwanego, że „powódka nigdy nie uzyskalaby zaspokojenia, gdyby wszczęła egzekucję przeciwko dłużnikowi głównemu”. Takiego zaś założenia ad limine poczynić nie sposób.

Odnosząc się zaś do zarzutu pozwanego naruszenia prawa materialnego, a mianowicie naruszenia prawa materialnego w postaci art. 5 k.c., stwierdzić należy, że okazał się on również niezasadny. Przypomnieć trzeba, że pozwany zarzucił, iż udzielono ochrony prawnej działaniu powódki, pomimo iż działanie to jawi się jako sprzeczne z zasadami współżycia społecznego, tj. z zasadą sprawiedliwości społecznej, prawa własności, oraz z zasadą praw nabytych. Wywodził pozwany, że dokonał licznych nakładów na nieruchomości darowaną, a więc znacząca część wartości tej nieruchomości została wytworzona przez pozwanego i nie była przedmiotem darowizny. Dlatego w ocenie skarżącego umożliwienie powódce prowadzenia egzekucji z całej nieruchomości jest sprzeczne z zasadami współżycia społecznego, w szczególności z zasadą sprawiedliwości społecznej, prawem własności oraz zasadą praw nabytych.

Tytułem uwagi ogólnej pokrótce wyjaśnić należy, że wedle treści powyższej normy art. 5 k.c. nie można czynić ze swego prawa użytku, który by był sprzeczny ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem tego prawa lub z zasadami współżycia społecznego. Takie działanie lub zaniechanie uprawnionego nie jest uważane za wykonywanie prawa i nie korzysta z ochrony. Klauzula generalna z art. 5 k.c. dotyczy zarówno zachowań faktycznych, jak i czynności prawnych (także proceduralnych), dokonywanych na podstawie kompetencji wchodzących w zakres danego prawa podmiotowego. Jak trafnie wskazał Sąd Najwyższy w orzeczeniu z dnia 19 maja 2006 r. o sygn.. akt III CZ 28/06 (opubl Lex nr 188379), klauzula ta służy ocenie zachowań strony i sposobu korzystania przez nią ze swego prawa podmiotowego. Zasady współżycia społecznego to nieskodyfikowane powszechnie normy postępowania, funkcjonujące aktualnie w społeczeństwie polskim i mające na celu ochronę społecznie akceptowanych wartości (czyli stanów rzeczy) lub dóbr niematerialnych. Przede wszystkim jednak, co okazało się istotne na gruncie niniejszej sprawy- nie może powoływać się skutecznie na ochronę z art. 5 k.c. ten, kto sam narusza zasady współżycia społecznego (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 czerwca 2000 r. o sygn.. akt V CKN 448/00, opubl. LEX nr 510984).

Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy, stwierdzić należy, że to nie powódka korzystająca z uprawnień ustawowych, broniąca się przed działaniami swego dłużnika- ojca pozwanego, lecz to pozwany zasady współżycia społecznego naruszył. Skarżący nie kwestionuje nawet ustaleń Sądu Okręgowego, że przesłanki uwzględniania skargi pauliańskiej zostały spełnione. Przyznał wprost, że czynność prawna w postaci zawartej umowy darowizny nieruchomości dłużnika powódki, a ojca pozwanego z pozwanym jest bezskuteczna wobec powódki, bowiem dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia powódki- tj. ograniczenia możliwości zaspokojenia z jego majątku, poprzez wyprowadzenie go ze swoich składników majątkowych na rzecz majątku syna- a więc dodatkowo osoby najbliższej. Pozwany był osobą bliską w złej wierze, nawet nie ukrywał w trakcie procesu, że wiedział o pokrzywdzeniu takim działaniem wierzycieli ojca, jednocześnie wyjaśniając, że sytuacja rodzinna była wówczas niekorzystna dla dłużnika i samego pozwanego. Skoro skarżący jest osobą bliską wobec dłużnika, dodatkowo na jego niekorzyść działało domniemanie z art. 527 § 3 k.c. Mianowicie jeżeli wskutek czynności prawnej dłużnika dokonanej z pokrzywdzeniem wierzycieli uzyskała korzyść majątkową osoba będąca w bliskim z nim stosunku, domniemywa się, że osoba ta wiedziała, iż dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli. Skarżący był więc osobą bliska w stosunku do dłużnika, a co więcej - wiedział, że uchyla się on od egzekucji. Jak sam przyznał w odpowiedzi na pozew – z tego powodu, że rodzice pozostawali w długach i nie mieli możliwości wykończenia nieruchomości, zdecydowali się na darowanie nieruchomości (k. 23). Winien tym samym liczyć się z tym, że otrzymując nieruchomość, czyni niemożliwym zaspokojenie się z tej nieruchomości, a każdym razie opóźnia jej przeprowadzenie co naraża powódkę na dodatkowe koszty, choćby tymczasowe, związane z zainicjowaniem sprawy sądowej ze skargi pauliańskiej. Nie należy tracić z pola widzenia faktu, że dłużnik działał w ten sposób metodycznie, co przyznał pozwany na rozprawie apelacyjnej, a mianowicie inną nieruchomość darował dłużnik z kolei na rzecz swojej córki. Ewidentnie zatem działania dłużnika były skierowane w celu uniemożliwienia dochodzenia swoich praw – niezakwestionowanych przecież skutecznie przez dłużnika- przez wierzycielkę.

Argumentacja pozwanego o ciężkim położeniu ojca, co skłoniło go do dokonania darowizny na rzecz syna również nie zasługuje na akceptację. Skarżący sam przyznaje, że propozycje powódki przedstawione co do zajęcia przez dłużnika i jego rodzinę innego lokalu (co ustalił prawidłowo Sąd Okręgowy), były – jak podał skarżący- nie do zaakceptowania z uwagi na znaczną odległość. Zatem nie jest tak jak sugeruje pozwany, że powódka bezwzględnie egzekwowała

swe prawa, nie bacząc na sytuację rodzinną dłużnika. To dłużnik propozycji wierzycielki nie przyjął. Dlatego też o niesprawiedliwości społecznej nie sposób mówić.

Wreszcie wyjaśnić należy, że orzeczenie nie narusza też ochrony praw nabytych, prawa własności. W państwie prawa zasadą jest, że jeśli ktoś jakieś prawo posiada to nie można mu go odebrać, chyba że następują specjalne okoliczności. Własność podlega ochronie, przy czym jest ograniczona ustawowo dla ochrony również własności drugiej strony.

Prawo własności, którego dotyczy art. 140 k.c., jest prawem rzeczowym, dającym najpełniejsze władztwo nad rzeczą. Artykuł 140 k.c. określa treść prawa własności przez przyznanie właścicielowi podstawowych uprawnień do rzeczy. Są to uprawnienie do korzystania z rzeczy oraz uprawnienie do rozporządzania rzeczą. Wymienione w komentowanym przepisie uprawnienia, które składają się na treść prawa własności, stanowią pozytywną stronę własności, zaś wynikający z niego obowiązek innych osób nieingerowania w sferę uprawnień właściciela to strona negatywna własności. W doktrynie przytaczając negatywną definicję prawa własności, wskazuje się, iż treść prawa własności polega na tym, że właścicielowi wolno z rzeczą robić wszystko, z wyjątkiem tego, co jest mu zakazane (por. J. Ignatowicz, K. Stefaniuk, Prawo rzeczowe, 2009, s. 70). W podobny sposób wypowiedział się Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 28 sierpnia 1997 r. o sygn. akt III CZP 36/97 (opubl. OSP 1998, z. 5, poz. 90), stwierdzając, że art. 140 k.c. zakreśla granice uprawnień właściciela, w sposób generalny wskazując, że właścicielowi wolno robić ze swoją rzeczą wszystko, co nie jest zabronione przez ustawy, zasady współżycia społecznego i co nie pozostaje w sprzeczności ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem prawa. Prawo własności ukształtowane jako prawo podmiotowe o najszerszej treści wśród wszystkich praw polegających na korzystaniu z rzeczy nie jest jednak prawem absolutnym. Swoboda korzystania z rzeczy przez właściciela podlega bowiem - jak już wyżej zasygnalizowano - pewnym ograniczeniom, które wyznaczają granice prawa własności. Tymi wyznacznikami są: przepisy ustawy, zasady współżycia społecznego, społeczno-gospodarcze przeznaczenie prawa. Z kolei określenie przez ustawę granic prawa własności nie może uchybiać zasadom określonym w Konstytucji RP. Zgodnie z Konstytucją RP ograniczenia prawa własności mogą być wprowadzone tylko w drodze ustawy i pod warunkiem, że nie godzą w "istotę prawa własności" (art. 64 ust. 3 Konstytucji RP) oraz są usprawiedliwione potrzebą ochrony innych wskazanych w Konstytucji dóbr (art. 31 ust. 3 Konstytucji RP). Wedle treści art. 31 ust. 3 Konstytucji ograniczenia w zakresie korzystania z konstytucyjnych wolności i praw mogą być ustanawiane tylko w ustawie i tylko wtedy, gdy są konieczne w demokratycznym państwie dla jego bezpieczeństwa lub porządku publicznego, bądź dla ochrony środowiska, zdrowia i moralności publicznej, albo wolności i praw innych osób. Ograniczenia te nie mogą naruszać istoty wolności i praw.

Nie sposób zatem mówić w sprawie, że prowadzenie egzekucji z nieruchomości pozwanego – znoszenie przez niego egzekucji- narusza jego prawo własności, skoro uprawnienie takie daje wierzycielowi ustawa (instytucja skargi pauliańskiej), dla ochrony praw wierzyciela. Tym bardziej, że pozwany miał świadomość, że przekazanie nieruchomości w darowiźnie uniemożliwi wierzycielowi zaspokojenie przymusowe, który przecież dochodził swych praw, stwierdzonych wyrokiem.

W konsekwencji powyższego jako, że nie ma podstaw do ograniczenia odpowiedzialności pozwanego do kwoty 25.731,13 zł ze względu na poniesione nakłady na nieruchomość, z uwagi na wysokość ustanowionych hipotek, jak też z uwagi na fakt, że zastosowanie art. 5 k.c. nie może mieć miejsca z uwagi na naruszenie zasad współżycia społecznego przez samego pozwanego, wyrok Sądu pierwszej instancji uznać należy za w pełni odpowiadający prawu i dlatego Sąd Apelacyjny orzekł jak w punkcie I sentencji na podstawie art.385 k.p.c.

Rozstrzygnięcie o kosztach postępowania odwoławczego w punkcie II sentencji, sprowadzających się do kosztów zastępstwa procesowego powódki, Sąd Apelacyjny wydał na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. w zw. z § 6 pkt 5 § 12 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U.02.163.1349 z późn.zm).

E.Buczkowska-Żuk A.Sołyka M.Iwankiewicz